GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 4

W e Srodę Dnia 11. Stycznia 1809.

Z Wiednia d. 4. Stycznia.

J. C. K. Mość uznał za potrzebne nie dać tego roku publicznego obiadu i zwykłych u dworu uroczystości w dzień nowego roku, na nabożeństwie znaydował się iednak przy assystencyi całego dworu.

J. C. K. Apostolska Mość raczył dla dobra licznych swoich Grecko-katolickich poddanych w obu Galicyach wskrzesić upadłą przed 5 set lat Halicką metropolią, na mieszkanie metropolity miasto Lwow przeznaczyć i Metropolitą mianować zasłużonego aktualnego swoiego taynego Radcę, Biskupa Przemyślskiego, z Sambora i Sanoku Antoniego Angellowicza. D. 25 Września 1808 wprowadzony uroczyście został poważny ten Kapłan na swoią Metropolią. O godzinie 9 z rana udał się do farnego Grecko-katolickiego kościoła w mieście, ztamtąd szedł z krzyżem w ręce piechotą, otoczony kanonikami i w towarzystwie parafianow, seminarystow, Bazylianow, plebana i dziekana, deputowanych od Zołkiewskiego opactwa, biskupa Brzeskiego, Chełmskiego i Przemyślskiego, dyakonow i prezbyterow, pomiędzy któremi niesiono na paradnych poduszkach dyploma J. C. K. Mci i bule Papieskie, krzyż metropolitalny, mitrę, przy assystencyi oddziału piechoty i jazdy do katedralnego kościoła, przy drzwiach którego powitany został od Officiała i Kanonika Harasiewicza i kapituły stosowną mową łacińską, na którą w tymże języku odpowiedział, potem wprowadzony był do kościoła, w którym na przybranym tronie znaydował się portret J. C. K. Mci, iako przywrociciela metropolii. Dway Arcybiskupi Lwowscy Łacińskiego i Ormiańskiego obrzędu siedzieli w kościele, przed któremi trzymano krzyże. Przed zaczęciem wotywy Hrabia Komarnicki i Prezes Lwowskiego sądu szlacheckiego, P. Kulczycki, przynieśli przed Metropolitę przeznaczony na ofiarę chleb i wino. Po Introicie udał się Metropolita do swey katedry. Officiał Harasiewicz wszedł na ambonę i miał w Polskim ięzyku kazanie, w którem wyłożył obszernie cel tey uroczystości, i zachęcał lud do niewzruszoney wierności i wdzięczności do dobroczynnego Monarchy, który stara się troskliwie o dobro swoiego ludu. Potem przeczytane zostały dyploma i bule; Arcybiskupi Łacińskiego obrzędu Kajetan Kicki, C. K. tayny radca i kawaler orderu S. Szczepana, i Or-

miańskiego wyznania, Jan Symonowicz, wdziali na Metropolitę suknią metropolitalną; nabożeństwo kończyło się daley przy modłach za J. C. K. Mość, Oyca S. i obecnych Arcybiskupow, poczem wyszedł Metropolita na balkón i dał ludowi błogosławieństwo. W czasie wdziewania sukni na Metropolitę, podniesienia i błogosławieństwa dały stoiące przed kościołem woyska po 3 razy ognia. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem *Te Deum laudamus.* Na odprawionym nazaiutrz synodzie zachęcał poważny Metropolita duchownych z zwykłą swoią gorliwością do pełnienia obowiązkow swoiego powołania, do wierności i przychylności do łaskawego Monarchy i całego Cesarskiego Domu, i ażeby starali się wpaiać tę wierność w powierzony ich staraniu lud iak nayuroczyściey zalecił.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła pod artykułem z Hiszpanii:

Pietnasty biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii.

" *Z Madrytu d.* 7 *Grudnia.* — J. C. K. Mość mianował Jenerała artyleryi Senarmont jenerałem dywizyi, a Majora Segur dowodzącym adjutantem. Obawiano się o życie tego officera z powodu poniesionych ran, ale wyszedł iuż z niebezpieczeństwa.

" Hrabia Krasiński, pułkownik ułanow Polskich, lubo chory chciał iednak znaydować się zawsze przy attaku na czele swoiego pułku. Kwatermistrze Babecki, Waligorski, i Służewski ułan Polski, otrzymali krzyże legii honorowey za odebranie nieprzyiacielowi chorągwi. Cesarz dał oprocz tego 8 krzyżow legii honorowey dla officerow ułanow Polskich i tyleż dla żołnierzy. Naczelnik szwadronu Łubiński rozpoznawał d. 2 Grudnia woysko Jenerała Castannhios, stoiące w okolicach Gwadalaxara pod rozkazami Jenerała la Penna. Jak tylko nadszedł rapport od Hrabiego Łubińskiego, ruszył przeciw nieprzyiacielowi Marszałek Xżę Istryi (Bessieres) w 16 szwadronow konnicy, a Marszał: Xżę Belluny (Wiktor) szedł za nim z piechotą. Gdy Xżę Istryi do Gwadalaxara przybył, zastał tam tylko tylną straż nieprzyiaciela, uchodzącego do Andaluzyi. Uderzył na nią i zabrał 500 jeńcow. Jenerał dywizyi Ruffin i brygada dragonii Bordesoult dowiedziawszy się, że nieprzyiaciel zbliża się do Aranjuez pospieszyli tam i ścigali uciekaiących na drodze do Andaluzyi Hiszpanow. Jenerał dywizyi Lahoussaye wszedł d. 5 do Eskurial.

" Woyska 5 i 8 korpusu i 3 dywizye jazdy przebyły dopiero rzekę Bidassao. Daleko więc ieszcze znayduią się od linii, a wszelako odniosły iuż wiele zwycięztw. "

Szesnasty Biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii.

" *Z Madrytu d.* 8. *Grudnia.* — Marszałek Xżę Montebello (Lannes) chwali bardzo sprawowanie się w bitwie przy Tudela Jenerała brygady Pouzet, Jenerała dywizyi Lefebvre, Jenerała brygady Couin od artyleryi i swoiego adjutanta Guehenenc, który iest raniony. Wspomina także z chwałą o 3 nadwiślańskich regimentach. Jenerał brygady Augereau, który uderzył na czele dywizyi Morlot na nieprzyiaciela, okrył się sławą. PP. Wiry Labedoyer zabrali iedno działo w środku nieprzyiacięlskiey linii: ostatni iest lekko w rękę raniony.

" J. C. K. Mość mianował Pułkownika Pipin jenerałem brygady, Polskiego Majora Klickiego pułkownikiem, a Pułkownika Polskiego Kasynowskiego, który raniony został, zaszczycił krzyżem legii honorowey.

" Jenerał dywizyi Ruffin, który w Aranjuez przeszedł za rzekę Tago, udał się do Ozana, dla przecięcia drogi idącemu do Anda-

luzyi nieprzyiacielskiem woysku, które poszło do Cuenca.

" Dywizye jazdy Jenerałow Lassalle i Milhaud udały się przez Talawera de la Reina ku Portugalii.

" Xiąże Gdański (Marszałek Lefebvre) przybędzie dziś z swoim korpusem do Madrytu.

" Marszałek Ney przybył z swoim korpusem do Gwadalaxara.

" J. C. K. Mość chcąc ochronić spokoynych miesakańcow miasta Saragossy od nieszczęść szturmu, nie kazał tego miasta attakować, poki tam nie nadeydzie wiadomość o poddaniu się Madrytu i rozproszeniu woysk Hiszpańskich.

"Osmy korpus woyska Xcia Abrantu (Junot) wszedł także iuż do Hiszpanii. Jen. dywizyi Del borde tegoż korpusu założył głowną swoią kwaterę w Wittoria. — Polska dywizya pod Jenerałem Valence przybędzie dziś do Buytrago.

" Anglicy cofaią się z wszystkich stron. Dywizya Jenerała Lasalle natrafiła iednak na 36 Anglikow, ciągnących za woyskiem i tych rozsiekała.

" Marszałek Mortier przybędzie d. 16 do Katalonii, dla zaskoczenia nieprzyiacielskiemu woysku i złączenia się z Jenerałami Duchesme i St. Cyr.

" D. 28 Listopada zrobiona była w zamku S. Troycy w mieście Rosas tak wielka szczerba, iż można było nią wniyść. Tegoż dnia wysiadło tam pod zamek 4000 Anglikow. Batalion Włoski poszedł przeciwko nim, zabił im 10 ludzi, wielu ranił, a resztę na morze odpędził. — Postrzeżono 10 bark, które z portu Rosas wypłynęły; domyślać więc się należy, że miesakańcy zaczenaią się z miasta wynosić.

" D. 22 Listopada wyruszyła przednia straż nieprzyiacielskiego woyska, które nad rzeką Fluwia pod Jenerałem Alwarez stało, w kilka kolumn, dla uderzenia na Nawarę, Puntos, Armodas i Garrigas, które zaymuie dywizya Jenerała Souham. Pierwszy regiment lekkiey piechoty i 4ty batalion 3go lekkiego regimentu zniszczyły same zamysły nieprzyiaciela i odparły go. Nieprzyiaciel uciekł za rzekę Fluwia z znaczną stratą w zabitych i ranionych, pomiędzy któremi znayduią się Pułkownik Lebrun, drugi dowodzca tey wyprawy, pułkownik regimentu Tarragony, major i kapitan tegoż regimentu.

Z Filadelfii d. 12. *Października.*

Gazety nasze zawieraią pod d. 29 Lipca z Rio - Janeiro co następuie:

D. 22 .. m. przybył tu Angielski poseł do Xcia Regenta, Lord Strangford, w towarzystwie Lorda Forbes i prywatnego Sekretarza Byng, na fregacie Prezydentka, a d. 24 Angielski Konsul Gambier.

Porucznik Karol Thurlow Smith, synowiec Admirała, popłynął d. 27 Lipca na okręcie pod banderą pokoiową do Buenos - Ayres. Na okręcie tem znaydowało się 37 uwolnionych Hiszpańskich poddanych, pomiędzy któremi był kawaler Liniers, brat Wicekróla Buenos Ayres. Celem tego poselstwa iest uwolnienie Angielskich jeńcow, znayduiących się w Buenos - Ayres. Admirał Sidney Smith odbywał obowiązki ministra i konsula Angielskiego przed przybyciem Lorda Strangford i P. Gambier.

D. 17 Maia przybyły z Gibraltaru do Rio-Janeiro Angielskie liniowe okręty Foudroyant o 80, Agamnenon o 64 działach, i okręt Pitt z palnemi racami wynalazku Cangrewa.

Hrabia Liniers, brat Wicekróla w Buenos - Ayres, przybył na początku tego roku na kupieckim okręcie z Lizbony do Rio Janeiro, i żył tu nieznaiomy pod nazwiskiem Henryka Jozefa Guvera aż do 18 Marca, w któ-

)2(

rym dniu poznali go przyprowadzeni tu Hiszpanie. Przywołany został do Xięcia Regenta Brazylii, który go bardzo grzecznie przyiął, potem do brata do Buenos - Ayres odesłał.

Z Baiony d. 12. Grudnia.

Francuzi weszli do Toledo bez doznania naymnieyszego odporu. Miasto to wyrownywaiące niegdyś Madrytowi, od którego o mil 15 leży, iest dziś bardzo ubogie i nie liczy iak 25.000 mieszkańców. Kościoły iego są wspaniałe, a dochody Arcybiskupa przechodzą dwa miliony frankow.

Drogi w Hiszpanii, które prowadzą do rożnych głownych kwater, są zupełnie bezpieczne i nie potrzeba się naymnieyszego przypadku obawiać. Mieszkańcy wsiow nad drogami, którzy poopuszczali byli swoie domy, powracaią do nich. Nie ma miasteczka, żeby nie dostał kupić pięknego chleba, iabłek, wina, słoniny i mięsa. Nie można wprawdzie czynić wymysłow, ale iest przynaymniey czem żyć. Porą czasu tak iest piękna iak wiośienna.

Z Londynu d. 10. Grudnia.

(Przez Francyą.)

Przed pobiciem Castanniosa (wyraża gazeta *Gonieç*) posłał Bonaparte woyska przeciw wąwozowi Somo - Siera, i tą drogą postępował przeciw Madrytowi, gdzie nawet d. 29 Listopada wkroczyć iuż iego woyska miały. Naywyższa junta opuściła d. 23 Aranjuez. Jenerał Baird miał w Wigo i Koruna wsiąść z swoim woyskiem na okręty i popłynąć do Portugalii, dla zmocnienia Jenerała Moore. Lecz mowią, że Bonaparte kazał woyskom swoim iśdź szybko przeciw niemu, które go dognały i przymusiły do bitwy nim ieszcze zdążył się cofnąć do granic Portugalskich.

Sąd woyskowy względem zawartey w Portugalii umowy odprawił d. 27 Listopada siodme posiedzenie. Jenerał brygady Acland odpowiedział na zapytania, które mu inkwizytor uczynił: "że mniema, iż Francuzi nie byliby się poddali w niewolą po bitwie d. 22, a nawet chociażby do Lizbony byli odpartemi, czyniliby byli odpor, iakiego się po takim woysku spodziewać należy.,, Tenże officer oświadczył daley: "że woysko nasze nie mogło nigdy odeprzeć Francuzow od Tagu, i że umowa uwolniaiąca od Francuzow Portugalii, otwieraiąca rzekę Tagu i wstrzymuiąca rozlew krwi przyniosła korzyści, iakich innym sposobem nie można było wcale otrzymać.,,

Odpowiedzi Jenerała majora Spencer zgadzały się z odpowiedziami Jenerała brygady Acland; na ostatnie tylko nie zgadzał się zdał nie, mowiąc, iż niepewność woyskowych działań nie pozwala mu wnosić, iakieby ich były skutki.

Pytany potem Jenerał brygady Nightingal odpowiedział zupełnie w sposobie Spencera.

W Depfort zbudowany został woienny ślop w podarunku dla Deja Algierskiego. Buda tego statku iest przepysznie przyozdobiona.

Z St. Croix donoszą pod d. 3 Października, iż Francuzi bardzo wiele statkow z żywnością do Gwadelupy poprowadzili.

Przez Maltę przybyły listy od posła naszego do układow z Portą, P. Adair, do Ministra Canning.

Zboże bardzo w Anglii poskoczyło w cenie.

Admirałowie Keats i Bertie zimować będą z swoiemi eskadrami w Marstrand.

Admirał Kotton stoi z 5 liniiowemi okrętami na rzece Tagu.

Z Paryża d. 21. Grudnia.

Na mocy wyroku Cesarskiego śpiewane będzie uroczyście *Te Deum* w kościele metropolitalnym Paryzkim na podziękowanie Bogu za odniesione w Hiszpanii zwycięztwa.

Dziś rano okazywał ciepłomierz 8 stopień zimna.

Nayiaśnieysza Cesarzowa raczyła przed kilku dniami oglądać piękne obrazy na szkle malowane, z których P. Dyle założył galeryą przy rękodzielni porcelanowey.

W okolicach departamentu Mozy pokazały się orły, z których zabito 3 niedaleko Kommercy. Jeden z nich miał od dziuba do nóg przeszło 7 stop wysokości.

Klassa instytutu narodowego do ięzyka i literatury Francuzkiey odprawiła dziś publiczne posiedzenie dla przyięcia P. Tracy, obranego członkiem na mieysce zmarłego P. Cabanis. P. Segur zasiadał na tem posiedzeniu i odpowiedział na mowę nowego członka.

Pierwsza klassa instytutu do umieiętności obrała członkami korresponduiącemi PP. Kirwan, członka towarzystwa Londyńskiego, i Cordier, indzyniera w korpusie minerow Cesarskich, i członka niegdyś uczoney kommissyi w Egipcie.

Z Wszystkich okoliczności wnosiemy, że Cesarz wkrótce powroci do Paryża. Wydany został rozkaz, aby pokoie, w których J. C. K. Mość mieszkać będzie, iak nayśpiesznicy były wyporządzone. W. Podkomorzy i Intendent teatrow Remusat, zlecił P. Paer, aby dla powtorzenia iego nowych oper d. 6 Stycznia na teatrze w Tuilleries poczynił potrzebne przygotowania.

W niedzielę ostatnią była schadzka u Nayiaśnieyszey Cesarzowey. Minister stanu, Hrabia Romanzow, i wielu znakomitych cudzoziemcow na niey się znaydowali.

Radca stanu i gabinetowy sekretarz Wicekróla Włoskiego, P. Mejean, przybył do Paryża.

Senator Lanjuinais mianowany został członkiem instytutu narodowego na mieyscu P. Bitaubé.

Powracaiący z Sardynii Rossyyski poseł, P. Łysakiewicz, miał u Nayiaśnieyszych Królestwa Neapolitańskich w Portici audyencyą.

Wybiorcze kolegium w Nicei obrało kandydatem do senatu Marszałka Massenę, Xcia Riwoli.

Z Bruxelli d. 18 Grudnia.

Sławny awanturnik Jenerał Miranda, rodem z Peru, przybył do Londynu na końcu przeszłego miesiąca, gdy mu się nie udały kilkokrotne iego usiłowania, które czynił na czele garstki obłąkanych ludzi, dla zrobienia buntu w kilku Hiszpańskich osadach Amerykańskich. Przypomni sobie czytelnik, że Miranda służył pod rozkazami innego sławnego intryganta, Jenerała Dumouriez, w kampanii w Niderlandach roku 1792 i 1793. Dumoriez, wyrzuca w swoich pismach Mirandzie, iż przez swoią niezdatność dał pobić prawe skrzydło, nad którem miał dowodztwo, w sławney bitwie przy Nerwinden, stoczoney w Marcu 1793 z woyskiem Austryackim pod rozkazami Xcia Koburga. Dziwne zresztą przeznaczenie tych dwoch ludzi, okrytych niegdyś sławą, iż przymuszonemi są teraz żyć z łaski Angielskiego rządu.

Z Neapolu d. 5 Grudnia.

Gwardya narodowa, która utworzona była przez Króla Josefa, będzie inaczey urządzona: podzielona zostanie na 12 legionow, to iest ile prowincyy królestwa; każdy z gwardyakow powinien posiadać własność, od którey płaci naymniey rocznego podatku 6 dukatow (zł. pol. 48). Wyiętemi są od tego mieszkań-

cy ubodzy, ale ci tylko, którzy dali dowody odwagi i przywiązania do kraiu. Urzędnicy publiczni, artyści, rzemieślnicy, &c. są szczególniey obowiązanemi do służenia w gwardyi narodowey. Obowiązkiem gwardyi narodowey iest czuwać nad bezpieczeństwem osob, maiątkow i utrzymywać porządek w prowincyi; do inney usługi nie będzie obowiązana. Osoby, któreby nie chciały osobiście służyć, będą obowiązane płacić co rocznie pewną kwotę pieniędzy za uwolnienie. Każdy z gwardyakow ma w 10 dniach oświadczyć się czyli chce osobiście służyć lub za uwolnienie płacić.

Z Królewca d. 20. *Grudnia.*

Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

"Nayiaśnieysi Królestwo Jchmość udadzą się na kilkokrotne przyiacielskie zaproszenie Nayiaśnieyszego Imperatora Rossyyskiego d. 27 b. m. z niewielkim orszakiem do Peterzburga. Powrocą tu za kilka tygodni, udadzą się potem na mieszkanie do Berlina. Ministrowie pozostaną tu i odbywać będą interessa pod prezydencyą Królewicza Henryka, o czem donoszone będzie J. K. Mci. Inne urzędy, a nawet gwardye przeniesą się tymczasem do Berlina.

Z Rygi d. 17. *Grudnia.*

Nayiaśnieysi Królestwo Pruscy oczekiwani tu są w przeieździe do Peterzburga, przeciw którym wyiechał z Peterzburga Jenerał adjutand J. Imp. Mci, Hrabia Liewen, aż do granic Pruskich. Czynione tu są z naywiększem pośpiechem przygotowania do przyięcia iak nayokazaley wysokich podrożnych.

Z Berlina d. 27. *Grudnia.*

D. 24 b. m. przybył tu C. K. Francuzki Radca stanu i nadzwyczayny poseł przy tuteyszym dworze, Hrabia Marsan, z Paryża.

Z Kassel d. 27. *Grudnia.*

Dzisieyszy nasz Monitor zawiera następuiący Królewski statut, iako rozporządzenie dopełniaiące konstytucyi:

Hieronim Napoleon z Bożey łaski i przez konstytucye Król Westfalski, Xżę Francuzki, &c. zważywszy, iż zawiadywanie sądownictwem i wewnętrznemi sprawami przytrudne iest dla iednego ministra z powodu rożniących i coraz bardziey pomnażaiących się spraw, postanowiliśmy zatem i stanowiemy na mocy 5 artykułu konstytucyi, który opiewa, iż konstytucyyne urządzenia przez nas za poprzedniczem rady roztrząśnieniem dopełnione bydź mogą, i powysłuchaniu naszey rady stanu, następuiące dopełniaiące konstytucyą rozporządzenie:

Art. 1. Ogólne zawiadywanie sprawiedliwością i sprawami wewnętrznemi ma od d. 1 Stycznia 1809 na dwa ministerya bydź podzielone.

Art. 2. Obowiązkiem ministra sprawiedliwości będzie: zwyczayna korrespondencya z sądami, trybunałami i Królewskiemi prokuratorami w tem wszystkim co tylko ściąga się do cywilnego i kryminalnego sądownictwa; urządzanie sądow, trybunałow i sądow pokoiu; naywyższy dozor nad sądownictwem i karanie niedopełniaiących obowiązku sędziow; notaryat i hypotekę; rapportowanie względem darowania lub zmnieyszenia kary, tudzież względem pytań tyczących się wykładu ustaw; podanie Królowi uwag względem rożnych części prawodawstwa, względem odwrocenia wśliźnionych do sądownictwa nadużyciow i przywrocenia karności; wyznaczenie potrzebnych pieniędzy na wydatki sądowe; drukowanie ustaw, wyrokow, odezw lub rozporządzeń, wpisywanie ich do dziennika ustaw i rozsełanie gdzie potrzeba; prezydowanie na radzie naszey

ſtanu, gdy ta ſtanowi kaſſacyyny trybunał; zawiadywanie wyższą policyą królestwa.

Art. 3. Obowiązkiem miniſtra wewnętrznego będzie: Korrespondować z prefektami; mieć naywyższy dozor nad adminiſtracyą; utrzymywać uſtawy tyczące ſię departamentowych kolegiow, departamentowych, powiatowych i municypalnych rad; proponować osoby na urzędy, oddalenie prefektow i podprefektow; przeglądać rachunki departamentow i gminow; więzienia i domy poprawy; szpitale, domy, przytułki i dobroczynne urządzenia; rolnictwo, ogrodnictwo i owce; publiczna służba Boża, przemysł, kunszta i rzemiosła; nagrody i zachęcenia, przepisy względem zdrowia, miary i wagi; publiczna inſtrukcya, muzy, święta ludu, szkoły głowne i teatry; robienie tabel ludności i ſtatyſtycznych, iako też rozkładu podatkow; publiczne roboty, wyiąwszy kanały i goścince, które do 1 Stycznia 1810 należeć będą do miniſtra skarbowego, potem przyłączone zoſtaną do wydziału miniſtra wewnętrznego.

Jeſt naszą wolą i rozkazuiemy, ażeby na niniejszy ſtatut przyciśniona zoſtała pieczęć państwa, wciągniony był do dziennika uſtaw i rozesłany do wszyſtkich sądow, trybunałow i urzędow, te aby go wciągnęły do Xiąg swoich, ściśle go zachowały i do niego ſię ſtosowały. Miniſter nasz sprawiedliwości ma zlecenie dozierać iego wykonania. — Działo ſię w Królewskim naszem pałacu w Kaſſel d. 23 Grudnia 1808, a w drugim roku naszego panowania.

(Podp.) *Hieronim Napoleon.*

Z Kopenhagi d. 24. Grudnia.

Ciężka zima (wyraża rządowa nasza gazeta) która na granicach Szwecyi i Norwegii zatamowała dowoz żywności, zniewoliła obie ſtrony do zaprzeſtania nieprzyiacielskich krokow, i na propozycyą dowodzącego Jenerała Szwedzkiego Söndenfields zezwolił dowodzący w Norwegii Jenerał Xżę Auguſtenburg na rozeym, z dołożeniem iednak iż po dwoch dniowym wypowiedzeniu nieprzyiacielskie kroki każdego czasu rozpoczęte bydź będą mogły. Zawieszenie to oręża ieſt tylko woyskową umową, która poty trwać będzie, poki nie uſtaną przyczyny, które do niey dały powod.

Pułkownik Hrabia Schullenburg mianowany zoſtał dowodzcą korpusu Trabantow, a Hrabiowie, Kapitan Haxthausen, od ſpieszey gwardyi, i Rotmiſtrz Holſtein, od gwardyi konney, iego podkomendnemi.

Bełt ieſt okryty lodem.

Przełożony urzędu Budskerud, Hrabia Wedel Jarlsberg, zaſiędzie z rozkazu Królewskiego w tymczasowey rządowey kommiſſyi w Norwegii, na mieyscu odwołanego Radcy ſtanu Tönderlund.

Przy Helsinborgu zaczena iuż lod okazywać ſię pod brzegami.

Przybył tu Szwedzki officer morski, dowodzca rozbitego przy Bornholm woiennego brygu, z którego zdięto iuż dział kilka.

Angielskie okręty opuściły dotychczasowe swoie ſtanowisko w Bełcie.

W Gotenburgu i w wielu innych miaſtach Szwedzkich bardzo mało ma znaydować ſię mężczyzn, gdyż wszyscy aż do 16 lat muſieli udać ſię do Szwedzkiego w Finlandyi woyska.

Szwedzka podbrzeżna flota udała ſię do portu Marſtrand.

Telegrafiezny rapport z Körser donoſi, że d. 20 przed południem oddaliły ſię ſtoiące tam nieprzyiacielskie okręty; liniiowy okręt,

2 brygi, 1 kutter i 2 armatne łodzie popłynęły ku północy, a fregata i bryg ku południowi. Wszystkie zniknęły zaraz z oczu i przed wieczorem przebyły Samsö.

Z Aalborga piszą pod d. 12 Grudnia: "Wyratowany lud z rozbitey przy Lonstrup Angielskiey fregaty Crescent, w liczbie 7 officerow i 53 maytkow, przybył tu onegday. Dwieście dwanaście ludzi wraz z dowodzcą, Kapitanem Temple, znaleźli śmierć w morzu. Codziennie wyrzuca ieszcze woda zwłoki. Okręt iest częścią od bałwanow morskich rozbity, częścią piaskiem przysypany.„

List z Helsingeru pod d. 22 Grudnia wyraża: "Stoiące tu dwa Angielskie okręty i bryg opuściły nakoniec dziś Sund i popłynęły na północne morze. Podług oświadczenia Admirała Bertie, płyną do Marstrand. Przy Helsingborgu idzie wielka kra, ale m gą ieszcze łodzie pływać. Dziś przybył tu stamtąd Szwedzki Kanclerz Engeström z swoią familiią z 10 osob złożoną.„ (Engeström był dawniey posłem Szwedzkim w Berlinie, ale że sprzyiał systematowi Francuzkiemu, został odwołany i urzędow pozbawiony. Przez ostatnią woynę utracił wszystkie dochody z wielkich dobr swoich w Polszcze, i prosił Duńskiego rządu, aby mu pozwolił do kraiu Duńskiego przybydź, w celu uratowania szczątkow wielkiego dawniey swoiego maiątku.)

Dnia 27. Grudnia.

Duńskiemu Posłowi w Peterzburgu oddane zostały z rozkazu Nayiaśnieyszego Imperatora 4 dyamentowe pierścienie dla 4 Duńskich officerow, Komanderow Herbst, Berger, Thun i Porucznika Lüthen, którzy dobrze się popisali tego lata na flocie Rossyyskiey.

Mowią, że Król Szwedzki postanowił w Sztokolmie sąd, dla sądzenia wielu osob z wyższey szlachty, ktore mu dały powod do nieukontentowania.

Z Helsingeru donoszą pod d. 25 b. m. iż wspomnionego i poprzedniczego dnia przebyło Sund czterdzieści kilka kupieskich okrętow z Baltyckiego morza, pod zasłoną 2 fregat 1 bryga i 1 zbroynego statku, i spodziewać się należy, iż stoiące ieszcze przy Kulien woienne Angielskie okręty z ostatnim tym konwoiem do Anglii odpłyną. Nasi korsarze zabrali z tego konwoiu dwa statki.

Pod dniem wczorayszym wyszedł Królewski patent, zapewniaiący nadgrodę za nadzwyczayne dostawianie żyta.

D. 23 b. m. oddał Krol własną ręką Komanderowi Krieger, walecznemu dowodzcy wiosłowey naszey flotyli, klucz szambelański.

Z Frankfortu d. 25. Grudnia.

Wczoray przybył tu Francuzki Jenerał Frei. Znaczny transport artyleryi przeszedł tegoż dnia przez nasze miasto do Francyi.

Ren okryty iest szryzem. Pod St. Goar i Düsseld rzeka iuż zamarzł.

Rządowa gazeta w Karlsruhe donosi, iż pomiędzy dystyngwuiącemi się Badeńskiemi officerami w bitwie przy Zornessa, pod Marszałkiem Xiążęciem Gdańskim, zasługuie także bydź wspomnianym Kapitan Horadam.

Między dawnieyszemi Xiążętami ligi Reńskiey drugiego rzędu miał nastąpić na propozycyą Xcia Nassau ziazd w Frankforcie, na który iednak nie ugodzono się. Celem tego ziazdu bydź miało naradzenie się względem kontyngensow, ażeby pod czas teraźnieyszey Hiszpańskiey woyny, podobnie iak pod czas Pruskiey dostawić go po części w pieniądzach.

Znayduiący się od niedawnego czasu w Gota iako mieyscowy Francuzki dowodzca, Naczelnik batalionu Rigi, opuścił to miasto dla udania się do Gelnhausen. D. 22 Grudnia rozłożyła się część przeznaczoney Francuzkiey jazdy na stanie w Gotayskim kraiu po wsiach urzędu Ichtershausen.

DODATEK

DO Nru. 4.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 11. Stycznia 1809.

Z Berna d. 16. Grudnia.

P. Obry, ambasład r Bawarski, przedfięwziął podroż do kraiu Gryzonow. Mowią, że biskup Koirski za pozwoleniem stolicy świętey zrzekł się zwierzchnictwa nad częścią swey dyecezyi, znayduiącey się w kraiu Bawarskim.

Z Gotenburga d. 24. Grudnia

Oto iest list, przez który z Rossyyskiey strony wypowiedziany został rozeym w Finlandyi.

List do Naczelnika brygady, Pułkownika Sandels.

Jenerale Brygady! Uwiadomiam WPana, iż stosownie do odebranego rozkazu od Naczelnego jenerała, Hrabiego Buxhewdena, kończy się d. 27 b. m. zawarty między Rossyyskim i Szwedzkim woyskiem rozeym, i że tegoż dnia o godzinie 1 po południu rozpoczną się znowu nieprzyiacielskie kroki. Mam honor bydź z naywiększem uszanowaniem

Tuczkow, Jenerał porucznik.

Z głowney kwatery d. 10 Październ. 1808.

Gazety nasze zawieraią co następuie:

Z Londynu d. 9. Grudnia.

Naywyższa junta Hiszpańska pozwoliła Jezuitom powrocić do Hiszpanii, i nakazała swiet Xiędzem wyruszyć w pole.

Jenerał Craufurd znaydował się d. 16 Listopada w Astorga.

Załoga nasza na wyspie Kapri, która pod Pułkownikiem Lwow musiała się Neapolitańskim woyskom w niewolą poddać, składała się z 750 Korsykanow i 100 Maltańczykow.

Admirał Berkeley zluzuie Admirała Kotton w dowodztwie w Lizbonie.

Z Wschodnich Pruss d. 24. Grudnia.

Jak dowiaduiemy się z pewnością podroż Nayiaśnieyszych Królestwa Pruskich do Peterzburga nie ma w cale politycznego zamiaru. Nastąpiła iedynie na kilkokrotne przyiacielskie zaproszenie Nayiaśnieyszego Imperatora i życzenia odwiedzenia nawzaiem Rossyyskiego Monarchy przed odiazdem do Berlina za iego poczworne odwiedzenie naszego dworu.

Z Amsterdamu d. 27. Grudnia.

Radcy stanu zani śi ciało prawodawczemu z rozkazu Króla proiekt zaprowadzenia w Hollandyi wielkiey Xięgi długow kraiowych. Król przyrzeka, iż prowizya od długu narodowego nigdy zmnieysz na nie będzie.

Z St. Gall d. 23. Grudnia.

Dzisieysza gazeta nasza zawiera następuiącą wiadomość: — Dey Algierski został d. 8 Listopada w czasie buntu rosiekany; głowę

iego posłano do Konstantynopola i na iego mieyscu zrobiono Deiem Ali-Beja. Kapitan płynącego z Algieru okrętu przywiozł tę wiadomość d. 14 b. m. iako niezawodną do Marsylii.

Z Bajony d. 18. Grudnia.

Mowia, iż J. C. K. Mość zaraz po poddaniu się Madrytu posłał woyska do Portugalii. Marszałek Xżę Dalmacyi, dowodzący prawem skrzydłem, stał nayblizey granic Portugalii. Marszałek Xżę Walmy (Kellerman) oczekiwany tu iest za kilka dni, równie iak Jenerałowie Molitor i Boudet.

Wszystkim bawiącym się w naszem mieście Hiszpanom zalecono, aby zgłosili się do kommissarza policyi, dla wykonania przysięgi wierności swoiemu Monarsze Józefowi Napoleonowi.

Z Lauzany d. 9. Grudnia.

Wielka Xżna Rossyyska Konstantynowa zabawiwszy kilka dni w naszem mieście, powracaiąc z Genewy, wyiechała onegday z orszakiem swoim na powrot do Niemiec. Mowią, że uda się stamtąd do Inflant.

Od brzegow Menu d. 26. Grudnia.

Król Karol Hiszpański mieszka teraz w zamku niedaleko Nicei leżącym.

O 6 godzin drogi na wschod od Figuieras i nad zatoką nazywaiącą się *Bahia de Rosas* leży wieś i twierdza Rosas. Wieś, twierdza Rosas i druga mała twierdza, którą Hiszpanie *Fuerte de la Trinidad*, a Francuzi *Bouton de Roses* nazywaią, leżą w pół koła nad wielką zatoką. Wieś znayduie się w środku pomiędzy obiema twierdzami i składa się z długiego rzędu odosobnionych domkow z ogrodkami. Twierdza Rosas iest w prawdzie starey budowy, ale dosyć mocna, zwłaszcza ieżeli może bydź od morza wspierana. Twierdza S. Troycy czyli Bouton de Roses, zbudowana iest na ostatniey odnodze gór Pireneow ginących w morzu. Składa się z pięciu w górę idących ustępow, które są licznemi działami osadzone, i można powiedzieć, że iest bardzo dobrze zbudowana; ma oprocz tego basztę, która broni wniyścia do zatoki. Dla spadzistych skał; &c. iest trudną do zdobycia. Wszelako opanowali ią Francuzi w roku 1794. Francuzi wystrzelili po długim oblężeniu szczerbę i gotowali się do przypuszczenia szturmu; lecz załoga Hiszpańska spuściła się tey samey nocy po linowych drabinach na doł i udała się na Hiszpańską eskadrę. Tak więc ustąpiła z twierdzy, ktorey więcy bronić nie mogła. Port czyli właściwie zatoka Rosas, iest nawet dla liniowych okrętow dosyć głęboka, ale ma niektóre nieprzyzwoitości, osobliwie w czasie południowego wiatru. Cała okolica około zatoki iest prześliczna, gdyż wszędzie zniżaią się góry Pireneow do morza.

W Obermond w Szwaycaryi spadły z gór bałwan śniegu przywalił 12 budynkow.

Dywizya Jenerała Cara St. Cyr, wyiąwszy artyleryą, przeprawiła się szczęśliwie za Ren. Dywizya Jenerała Legrand i kilka regimentow jazdy, kończą przechod Francuzkiego woyska do Francyi. Wszelako dla śryżu nie będą się mogły tak prędko przez Ren przeprawić.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 9 i 10 Stycznia 1809.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	48	do 56
— Zyta		41	— 47.
— Jęczmienia		30	— 36
— Owsa		26	— 29.
— Grochu		40	— 44.
— Kaszy iaglaney		60	— 64.

W Wiedniu d. 27 Grudnia.

Meca wynoszący pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	34	do 48.
— Zyta		24	— 32.
— Jęczmienia		19	— 25.
— Owsa		17	— 20.

DONIESIENIA.

Na Dniu 20 Stycznia roku przyszłego będzie się odprawiść licytacya do miasta Kasoye należących 10 morgow pastwisk, które na orny grunt obrócone bydź mogą, i przez publiczną licytacyą na sześć lat puszczone będą; teże kontrakt arędowny zaczynać się będzie od dnia 1go 9bris r. b. Licytanci maią się na powyższym terminie znaydować w kancellaryi Magistratualnoy Koszyckiey, z zaopatrzeniem 10tą część wadyi 37 zł. ryń.

Przez C. K. Galicyyskie Gubernium wypisuie się konkurs dla osadzenia mieysca na Syndyka przy magistracie Samborskim z pensyą roczną 400 zł. ryń. do 15 Stycznia 1809 roku z tym dodatkiem, że Kompetenci swe dostatecznemi i zaświadczeniami opatrzone prożby, do Cyrkularnego urzędu Samborskiego naydaley do końca zwyż wspomnionego czasu podawać maią. W Lwowie d. 4 Listopada 1808.

1. Z mocy dekretu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 7 Listopada 1808 r. do N u 13964 wydanego rzeczy po niegdyś W J. Xiędzu Kazimierzu Gorayskim pozostałe w sukniach, bieliźnie, iako też konie, krowy, trzoda, dnia 18 Stycznia na gruncie plebanii w Przyłęku przez publiczną licytacyą sprzedawane będą.

2. Na mocy dekretu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 14 Listopada r. 1808 do Nru 11474 wydanego rzeczy po niegdyś W. Wincentym Lipskim, iako to sprzęty gospodarskie; do wozow i pługow rekwizyta, chomenta i inne rzemienne własności iako też drzewo do budowli, tarcice, i to dnia 27 Stycznia b. r. we wsi Buku przez publiczną licytacyą sprzedawać się będą.

Szymon Przedpełski.

Z strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się do osadzenia urzędu aktuaryusza przy magistracie miasta Podgurza, z pensyą roczną 300 zł. ryń. połączonego nowy konkurs do ostatniego Stycznia 1809 roku z tym dodatkiem: aby kompetenci prożby swoie potrzebnemi zaświadczeniami o wiadomości, applikacyi i moralności, iako też dekretem obieralności opatrzone, do Bocheńskiego Kr. Cyrkularnego urzędu podawali.

W Lwowie dnia 16 Grudnia 1808.

W kancellaryi urzędu podpisanego znayduią się od lat 7 trzy wielkie zaległe tu na powrot odesłane skrzynie; z tych iedna pod adresem *Wiss* stare portrety, inne dwie znowu *do Pocztmaistra do Brześcia Litewskiego* adresowane, ekwipaż woyskowy zawieraią.— Od dnia dzisieyszego ieszcze termin w przeciągu trzech miesięcy z tym dokładem ustanowia się, ażeby właściciele do wspomnionych skrzyń prawo maiący w urzędzie podpisanym tym pewniey się legitymowali, ile że w przeciwnym razie, po upłynieniu tego terminu podług będących ustaw przez publiczną licytacyą więcey daiącemu sprzedane będą.

J. C. K. Mci Deliżansow Expedycya. W Krakowie d. 1 Stycznia 1809.

Raschke.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Woyciechowi Rogalińskiemu, stosownie do edyktalnego powołania innych nieprzytomnych pozwwanych iako to: Piotra Borzęckiego, Ewy z Tarłow Dębowskiey, tudzież dzieci Stefana Dębowskiego; iako to, Bernarda, Sebastyana, Mikołaia i Eleonory Dębowskich, tudzież Tadeusza Dębowskiego, pod d. 2 Grud. r. 1807 nastąpionego dodatkowo; ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że sukcessorowie Kalinowskich w sprawie o detaxacyą dóbr Łaziska, Mieczydła, Przyłuka, Ruda, Chroszla, Poręby, Gorki, Jędrzeiow i Brzozowka, ze wszystkiemi przyległościami w porządku wynadgrodzenia trzeciey części substancyi sukcessyonalney po Grzegorzu Warszyckim do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Kudlickiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona

będzie. On przeto ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 7 Listopada 1808 roku do excepcyi się stawił i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 18 Sierpnia 1808 roku.

Michałowski.
Belejowski.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Józefowi Bielińskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że Xżę Michał Radziwiłł przeciwko niemu i massie krydalney Woyciech Sulimirskiego, o zdanie kalkulacyi z pieniędzy i zboża przez Pana Józefa Bielińskiego z dóbr Miastków, od dnia 22 Stycznia 1755 roku do 24 Czerwca 1768 roku lub zapłacenie summy 200,720 zł. pol. na dniu 21 Listopada r. b. do Nru 14969 do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Pana Waniek za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniеyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 11 Kwietnia 1809 roku godzinę 9tą z rana do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd, może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 28 Listopada 1808 roku.

Michałowski.
Domasławski.
Belejowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Pani Roży z Ossolińskich Grochowskiey niniеyszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Józef Wyczołkowski przeciwko niey, i innym sukcessorom między Bonifacego Ossolińskiego o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego mieysca bawienia się, iey tuteyszego sądowego Adwokata Pana Izdebskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, ona przeto niniеyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 8 Listopada 1808 roku godzinę 9 z rana do excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała tego sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbała, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 17 Sierpnia 1808 roku.

Jakób Kulczycki.
Smetana.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Klimaszewski.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nro 4

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 11. Stycznia 1809

DONIESIENIA.

Uwiadomienie, C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium.

Cesarz Jegomość dekretem nadwornym, z dnia 28go Września poſtanowić raczył: ażeby Morawski bank pożyczaiący, wraz z Intelligenzblatem, gazetą i urzędem zapytania i doniesienia za tenże sam włożyć ſię maiący fundusz, też samą kaucyą i pod warunkami w ostatnim Octobra wyrażonemi, ile tylko takowe z bywszym uſtanowieniem, i prawami potem naſtąpionemi będą zgodne, bez wszelkiego podwyższenia czynszow, nawet ieżliby tego wyraźnie żądano, z połączeniem wielkiego handlu, znowu maiętnym prywatnym intereſſentom, na 15 lat puszczonym, do tego drogą publiczney licytacyi, przy którey warunki oſtatniego Octobra z końcem mieſiąca Czerwca r. b. upłynionego, za fundament służyć maią, użytą zoſtała, i rzeczony bank pożyczaiący, salva ratificatione, temu, lub tym, którzy z należytym bespieczeńſtwem do naylepszych warunków dla dobra publiczności, osobliwie zaś dla wzmocnienia wewnętrznego kraiowego handlu będą skłonni, zoſtał wypuszczonym.

Naywyższa ta uchwała z tym ſię ogłasza dodatkiem, że chciwi tey dzierżawy, względem teyże do C. K. Morawsko-Sząskiego Gubernium zgłoſić ſię i warunki dzierżawy w tamteyszey Gubernialney regiſtraturze, przeyrzeć sobie mogą.

W Lwowie dnia 14 Października 1808 roku

Uwiadomienie o Jarmarkach w Międrzyczu w poźnieyszey częſci Galicyi.

Miaſto Międzycz w poźnieyszey części Galicyi leżące, Xcia Czartoryskiego własne, a 49 mil od Krakowa, 14 zaś mil od Lublina odległe, poſiada od dawna dwa Jarmarki, które dla rozliczności i mnogości sprowadzonych tam na targ produktów, iako też dla korzyſtney sposobności zbywania tamże kraiowych fabrykatur, na powszechną zasługuią wiadomość. Pierwszy z tych Jarmarkow zaczyna ſię dnia 25 Lipca, drugi zaś dnia 17 Grudnia każdego roku. Każden Jarmark na czas 14 dni ieſt uprzywileiowany. Nayiſtotnieysze artykuły, które na Międrzyrzeckie Jaamarki częścią z Galicyi, częścią z graniczących prowincyy Imperatorsko Roſſyyskiego państwa i z Moldawii na przedaż sprowadzane, i albo do użycia w C. K. dziedzicznych państwach, lub też dla dalszego transito handlu zakupowane bywaią, są naſtępuiące. — Woły i konie lepszego i poślednieyszego gatunku. surowe skory, cielęce skory, końskie skory, skory korduan zwane, miód i wosk, kadzidła, futra wszelkiego gatunku iako to: Palatynki, białe wszyſtkie zaięcze skorki, grzbiety, podgarla i karki, skóry wilcze, kuny, łasice, sobole, popielice, koty, perwiſtki, tieliſtk, futrzanne bóty, trzewiki i szapy. — Wszyſtkie te artykuły w wielkiey mnogości na targ przychodzą, a osobliwie liczba wołow do bicia i koni na przedaż sprowadzonych, do kilku tyſięcy sztuk wynoſi. Nawzaiem zaś przy bardzo znacznym napływie ſtron handluiących, i liczney prowincyonalney

Szlachty Jarmarki te odwiedzać nawykłey, podaie się sposobność do nayk orzy stnieyszego zbywania bardzo wielu dziedziczno kraiowych rękodzielnianych, i zarob nizszych produktow, między któremi, osobliwie o niżey wymienione artykuły wielorakie dzieią się zapytania; iako to: o cienkie i średnie sukna, o iedwabne i bawełniane materye, o korzenne i galanteryyne towary, o żelaza i sprzęty żelazne. — Gdy te Jarmarki, iako oszacowany punkt dotykalny handlu kraiowego, z duchem obcego handlu, uwagę publiczney na się ściągnęły Administracyi, przeto wszystko co do ich wzniesienia, do wygody i ulgi handluiących uczynione bydź może, przedsięwzięte zostało. — Dla ulżenia ile możności kupcom Jarmarki te odwiedzaiącym ustanowiony iest w Międzyrzyczu C. K. urząd celny, z wszystkiemi tam potrzebnemi celnemi expedycyami się trudniący, gdzie także od wszystkich iako transito doniesionych dóbr, ieżli zakazowi wprowadzania niepodlegaią. Cło Consummo zwane pobierane bydź może. — Tymże Jarmarkom te ieszcze ułaskawienie udzielone zostało, że cło Consummo przy wchodzie do prowincyi, ani w gotowiźnie, ani też fidejussorycznie zabespieczone bydź ma, i wszystkie w handlu pozwolone towary, na Jarmark do zamiany sprowadzone, chociażby i do artykołow w §. 49 powszechnego celnego urządzenia wymienionych należały, ieżliby zbytemi bydź nie mogły, wolne od cła nazad expedyowanemi bydź mogą. — Z strony zaś państwa Międzyrzycz dla faworu tychże Jarmarkow oświadczono: że *zagranicznym kupcom* zacząwszy od Jarmarku dnia 1780 następuiącego miesiąca Grudnia odbydź się maiącego, przez trzy po sobie następne lata, wolne sklepy, mieszkania i stayne, dla handluiących zaś bydłem wolne pastwiska dane będą. — Nakoniec C. K. Galicyyskie kraiowe Gubernium z podlegaiącemi mu instancyami stronom Jarmarki te odwiedzaiącym do dania wszelkiey potrzebney pomocy zawsze gotowe będzie. W Lwowie d. 4 Listopada 1808.

Obwieszczenie ze strony C. K. Galicyyskiego Gubernium.

Ponieważ przez mianowanie Jędrzeia Hilferdinga, Dyrektora głownych szkół normalnych Lwowskich na proboszcza w kameralnych dobrach Gródka, mieysce do wspomnionych szkół zawakowało; więc wszyscy to mieysce otrzymać sobie życzący uwiadomiaią się, ażeby swe dowodami przyzwoitemi wzmocnione prozby w przeciągu 6ciu niedziel do naywyższego szkół normalnych urzędu Lwowskiego podali. W Lwowie d. 2 Grudnia 1808.

Przez C. K. połączoną ekonomiczną i solną Administracyą niniieyszym czyni się wiadomo, iż na dniu 20 Lutego roku przyszłego następuiące 3 realności przez publiczną licytacyą w Radomiu w tamteyszey kancellaryi Cyrkularney sprzedane będą:

a) Łąki w Cyrkule Radomskim, któ e iegdyś do Starostwa Goszyńskiego, teraz w Xięstwie Warszawskim leżącego należały, a teraz są własnością fu duszu Zachodnio Galicyyskiego, i około 100 cetnarow siana wydaią. Prætium fisci onychże 490 zł. ryń. 30 kr.

b) Łąki Ostrołęckie; także w Cyrkule Radomskim nad rzeką Pilicą leżące, które do 15 morg w płaszczyzny w sobie zawieraią i 279 zł. ryń. są otaxowane.

c) Łąki przy Warce z wolnym rybołowieniem w przyległych iezi orach. Te łąki zawieraią w sobie 37 morgow płaszczyzny i graniczą z wioską prywatną Zarzewem. Prætium fisci za też łąki 1750 zł. ryń. 30 kr. Każdy życzący sobie pomienione realności nabydź, powinien Vadium, które czwartą część prætii fisci czyni, przy licytacyi w gotowiźnie złożyć. Kondycye przedaży przy licytacyi ogłoszone będą, o których także wcześniey w urzędzie Kameralno Ekonomicznym się dowiedzieć można. W Lwowie d. 24 Listopada 1808.

Przez Magistrat C. K. Miasta Lublina do powszechney podaie się wiadomości, komu o tem wiedzieć należy, iż na żądanie kuratora do prawa Adwokata P. Patockiego dom z przyległościami krydaryusza Marcina Klemenca własny, tu w Lublinie na Podzamczu pod Nrm. 156 sytuowany, do massy krydalney należący podług inwentarza urzędowego za summę 1400 zł. ryń. 50 kr. oszacowany, przez publiczną licytacyą na d. 21 Grudnia r. b. lecz gdyby ta

na pierwszym terminie nieuskutkowało, tedy powtornie na dniu 12 Stycznia 1809, a gdyby i ta podobnież bez skutku upłynęła, tedy za trzecim razem na d. 10 Lutego 1809 z rana o godzinie 10 w mieyscu kancelaryi magistratu więcey daiącemu sprzedany będzie; z tym atoli dodatkiem, iż ieżeliby na dwóch pierwszych terminach ten dom kryдaryusza z przyległościami, podług summy szacunkowey sprzedany nie był, tedy na 3cim terminie, gdyby podobnież pod ug summy szacunkowey sprzedany bydź nie mogł, niżey taxy sprzdany zostanie; z tym przystępuiący do licytacyi 10tą część szacunkowey summy iako wadium przed zaczęciem licytacyi złożyć będzie obowiązany; oraz lofiarowaną przez siebie summę w 14 dniach monetą w kraiu kursuiącą do depozytu magistratualnego złożyć powinien. Wreszcie dalsze kondycye do nabycia niniejszego domu z przyległościami zachodzące, przy licytacyi publikowane będą. Wszyscy zatym owi, którzyby iakiekolwiek prawo do licytować się mianego domu z przyległościami służące sobie mieć sądzili, maią prawa swego, nie czekaiąc osobego uwiadomienia od Sądu, w czasie licytacyi dopilnować, inaczey podług przepisow praw z niemi postąpiono będzie. Dan w Lublinie 11 Października 1808.

D. Wladich.

J. Lewandowski.

F. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Swiderski.

Z Strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey P. Hrabiemu Jozefowi Wielopolskiemu niniejszym Edyktem oznaymuie się: iż Maciey Łyszkiewicz w Lublinie mieszkaiący do niniejszego C. K. Sądu w sprawie względem zapłacenia summy 18,000 zł. ryń w złocie, i 12,000 zł. ryń w monecie kursuiącey z prowizyą, i na ten koniec względem sekwestracyi dóbr Kozubowa z przyległościami żałobę podawszy, o pomoc Sądową do sprawiedliwości stosowną dopraszał się —— Gdy zaś Sąd niniejszy dla niewiadomego iego mieysca pomieszkania, albo może niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych, temuż Panu Hrabiemu Wielopolskiemu tuteyszego Adwokata Bema na iego niebezpieczeństwo i koszta iako kuratora ustanowił, z którym też zaczęta sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisanego pertraktowana i ukończona będzie; przeto onego tym końcem napomina się, żeby ieszcze w czasie przyzwoitym, to iest przed 25 Stycznia albo sam stawił się, albo dodanemu kuratorowi swoie, ieżeli iakie ma prawne dowody wcześniey przysłał, albo też nakoniec innego iakiego zastępcę sobie obrał, i tego tuteyszemu Sądowi wymienił, i podług przepisanego porządku takowe prawne środki używał, które do swoiey obrony nayskuteczniejszemi bydź sądzi, albowiem w przypadku przeciwnym skutki opieszałości sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 25 Października 1808 roku.

Morak.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Janowi Zawadzkiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Jerzy Mitarnowski przeciwko niemu i Panu Jozefowi Zukowskiemu, małoletniego Piotra Zawadzkiego opiekunowi o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. c s. c. na dniu 15 Października r. b. do Nru. 13,102, do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Jana Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie: on przeto

niniéyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 19 Października 1808.

Michałowski.
Domasławski
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Jozefowi Olędzkiemu, iako oycu i kuratorowi dzieci swych małoletnich Izabelli z Olędzki h. K. ńskiey i Karoliny z Olędzkich Kaznowskiey niniéyszym Edyktem wiadomo czynią: że małoletnia Jozefa Olędzka w assystencyi matki opiekunki Justyny z Szaniawskich Olędzkiey, i Teodora Horeckiego współopiekuna, w sprawie o skassowanie testamentu przez niegdy Ignacego Olędzkiego, na dniu 25 Lutego 1807 sporządzonego, przeciwko nim do Sądu tego pod dniem 1 Października 1808 Nro 12,706 załobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniéyszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 19 Października 1808.

Michałowski.
Reinl.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Bazylemu Kłoczowskiemu niniéyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Roch Skolimowski w sprawie o sekwestracyą części Korytnica, Damianow, Zieloney, i Biały Dwor w sumie 400 zł. pol. c. s. c. na dniu 20 Września 1808 roku do Nru 12100 do sądu tego przeciwko niemu załobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniéyszym Edyktem napomina się ażeby na dzień 18ty Stycznia 1809 roku do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za patrona obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dań w Lublinie dnia 19 Października 1808 roku.

Michałowski.
Vladich.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalnę Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Bazylemu Kłoczowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że P. R. h Skolimowski o ex kucyą do części Korytnia, Damianow, Zielony, i Biały Dwor na satysfakcyą summy 2000 zł. pol. c. s. c. na dniu 20tym Września 1808 do Nr. 12099 przeciwko niemu do Sądu tego żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 18 Stycznia 1809 roku do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 19 Paźdsier. 1808.

Michałowski.

Vladich.

Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey powszechnie i szczególnie wszystkim wiadomo czynią, że Pani Franciszka Horwath de Zalaber urodzona z domu Ugrimowicz przez Notę pod datą 26 Sierpnia r. b. C. K. nadworney kancelaryi Węgierskiey do Nayważszey Rady sprawiedliwości podaną, a przez dekret Appellacyyny pod datą 30 Września r. b. do Nru 5019 tuteyszemu Sądowi Szlacheckiemu Lubelskiemu nadesłaną, o umorzenie obligacyi na summę 36,000 zł. ryń przez siebie na rzecz Michała Balagh de Galantha uczynioney, i w iego rękach znayduiącey się prosiła, i tę obligacyą, ieżeliby ta może komu przez wyż rzeczonego Michała Balagh de Galantha zastawiona, sprzedana, lub za gotowe pieniądze odstąpiona była za żadną zgoła, i nie maiącą się uważać oświadczyła. — Dla tego wszyscy szczególnie i powszechnie napominaią się z tym dodatkiem, że nikt z tey obligacyi żadnego prawa przeciwko rzeczoney Pani Franciszce Horwath de Zalaber nabydź i mieć nie może. Dan w Lublinie d. 17 Października 1808.

K. Michałowski.

F. Poll.

Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

Klimaszewski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecnego Krakowa do wiadomości podaie, iż ktoby skrypt przez niegdyś Szymona Boguckiego, na rzecz Małgorzaty z Rogowskich Boguckiey na dniu 10tym Lutego roku 1795 wydany znalazł i takowy u siebie miał, aby się do tuteyszego Sądu z nim zgłosił w przeciągu roku iednego, inaczey za nieważny poczytanym i ogłoszonym bydź ma, i dziedzic kamienicy pod Nrm. 33 na ulicy Grodzkiey stoiącey, na ktorey ta summa zapisana iest, od wszelkich zaspokoień względem possessorow tego skryptu wolnym zostanie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kawski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 13 Października 1808 roku.

Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, do wiadomości podaie, iż dwie kamienice tu w Krakowie pod Nrami 277 i 278 na ulicy Gołębiey stoiące, co w iedney połowie do massy niegdyś Dominika Krekiewicza, w drugiey zaś połowie do pozostałey wdowy Rozalii

Krokiewiczowy należące, zł. ryń. 2620 kr. 30 sądownie oszacowane, na prożbę wdowy i opiekunow Krokiewiczowskich przez publiczną licytacyą na dniu 1 Lutego 1809 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie podług następuiących warunkow sprzedane będą.

a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyć. — b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłą w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczeyby nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisana była. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, maią się na dzień i mieysce wyżey przeznaczone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań, pretensye do protokułu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 16. Grudnia 1808.

Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż kamienica tu w Krakowie pod Nrm. 244 stoiąca, do Massy niegdyś Michała Grabowskiego należąca, sądownie za zł. ryń 15.796 otaxowana, na żądanie Prześwietnego C. K. Sądu Szlacheckiego po trzeci raz przez publiczną licytacyą d. 23 Lutego 1809 roku o godzinie 10 z rana tu w Sądzie nawet niżey ceny szacunkowey podług następuiących warunkow sprzedana będzie.

1) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi iako zakład złożyć. — 2) Przyszły kupiciel ilość z licytacyi wynikaiącą w 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego C. K. Szlachec: Krakowskiego złożyć, lub też, (ieżeliby kogo C. K. Sąd Szlachecki Krakowski wyznaczył) temu wypłacić obowiązanym będzie, po dopełnieniu zaś tego, dekret dziedzictwa i possessya teyże kamienicy kupicielowi oddana zostanie, inaczey tego niedopełniwszy na iego stratę i koszt nowa licytacya ogłoszonaby została. Wszyscy przeto chęć kupna maiący wzywaią się, ażeby na terminie i mieyscu wzwyż wspomnionym stanęli. Wierzyciele zaś prawa zastawu maiący napominaią się ażeby nieoczekuiąc osobnych przywołań, prawa sobie służące do protokołu licytacyi wnieśli, inaczey w czasie podziału ilości z licytacyi wynikaiącey żadnego względu na nichby nie miano.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 10 Grudnia 1808.

Kowalski.

W Galicyi wschodniey, w Cyrkule Bocheńskim przy gościńcu Cesarskim o pół trzeci mili od Krakowa leżące dobra są do sprzedania, których poddani robią rocznie 624 dni ciągłych, a 3016 pieszych. Do tych dóbr należą grunta (oprocz łąk, pastwisk i ogrodow) pola 262 morgow, a lasu 132. Całe Territorium dobr tych zamyka w sobie podług wymiaru jeometrycznego gruntu 597 morgow. Doskonalsze uwiadomienie względem tych dóbr od W. P. Hruzika, prawa oboyga Doktora i Adwokata Sądow Szlacheckich Krakowskich, na ulicy S. Anny pod Nrm 315 w Krakowie mieszkaiącego powziąść można. U którego także inwentarz wspomnionych dóbr złożony iest.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż dom po niegdyś Grzegorzu Lyszkowskim pozostały, na Kieparzu pod Nrm 146 stoiący, sądownie za zł. ryń. 404 kr. 41 1/4 oszacowany przez publiczną licytacyą na dniu 26 Stycznia 1809 o godzinie 9tey z rana tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie:

a) Każdy życzący sobie tego kupna, ma 10tą część szacunku przed zaczęciem się licytacyi za zakład złożyć. b) Przyszły zakupiciel ma resztę summy z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była. — Wszyscy zatem życzący sobie kupna na dzień i mieysce zwyż wyrażone zapraszaią się. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi podali, inaczey żadna uwaga na niezgłaszonych się przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 Listopada 1808.
Morawski.

Magistrat C. K. Stoł: Miasta Krakowa do wiadomości podaie: iż dom poczęści murowany do massy krydalney Żydow Jankla Gompłowicza i Peysaka Jakubowicza należący, w żydowskim mieście pod Nrm 122 stoiący, sądownie zł. ryń. 850 kr. 45 oszacowany, na prożbę Pana Jana Tomaszkiewicza, kuratora massy teyże, przez publiczną licytacyą na dniu 9tym Lutego 1809 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie podług następuiących warunkow sprzedany będzie. a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyć. b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey na koszt i szkodę iego nowa licytacya rozpisanaby była — Wszyscy zatym życzący sobie tego kupna maią się na dzień i mieysce zwyż wyrażone stawić. Wierzyciele zaś prawo zastawu maiący napominaią się, żeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, praw swoich przy licytacyi pilnowali, inaczey na niezgłaszaiących się żaden wzgląd, co do podziału summy szacunkowey na nich miany nie będzie.

Gollmayer,
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2. Grudnia 1808.
Kowalski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ urodzony Antoni Łetowski (syn urodzonego Ignacego Łetowskiego possessora wsi Suchrowa w Cyrkule Brzeżańskim leżącey do Xięstwa Warszawskiego emigrował, a zatem stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 § I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuie się pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu, przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

W Lwowie dnia 29 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ poddani Jakim i Stefan z żoną Odokią z państwa Kosztrzyzowki w Cyrkule Bukowinskim leżącego emigrowali, i mieysce ich przebywania nie iest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem, publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuią się pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 26 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ Olex Łysuk poddany z państwa Lwinicz w Cyrkule Bukowińskim leżącego emigrował, i mieysce iego przebywania nie iest wiadome, a zatym takowy stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu, lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuie się pogrożką; że po upłynieniu tegoż czasu, przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 4 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ poddani Wasył Tereszczuk i Grzegorz Zakaluik z żonami i dziećmi z państwa Zwinicz w Cyrkule Bukowinskim leżącego emigrowali, i mieysce ich przebywania nie iest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddo 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołnią się pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się. Dan w Lwowie dnia 4 Listopada 1808 roku.

Z Rady J. C. K. Mci i Rządu w królestwach Galicyi i Lodomeryi.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey wiadomo się czyni: iż Xiądz Proboszcz w Sobutki Mikołay Zawiski dnia 26 Stycznia 1803 roku umarł i sukcessya po nim pozostała, w Sądzie tuteyszym pertraktuie się. Gdy zaś sukcessorowie rzeczonego Jmc Xiędza Mikołaia Zawiskiego z imienia, przezwiska, i mieysca pomieszkania wiadomemi nie są; przeto na naleganie C. K. Fiskusa tychże niniejszemi cytuie się, ażeby do tey sukcessyi w przeciągu trzech lat zgłosili się, albowiem w przeciwnym razie taż sukcessya kwotę 9083 zł. pol. w sobie zawieraiąca, C. K. Fiskusowi przysądzona będzie.

Dan w Krakowie dnia 10 Września 1808.

Jozef de Nikorowicz.
Pohlberg.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Floryanowi Tarło: że Jozef Kwiatkowski u Sądow tych o summę 683 zł. pol. 23 gr. zasług i wydatku dla Pana swego łożonych — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Floryanowi Tarło Adwokata tuteyszego Andrzeia Bema, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 7 Września 1808.
Morak.